



TRZY ŚMIERCI W GODZINĘ



fot. A. Ławicka



fot. A. Ławicka

To była czarna sobota - pod wieczór, zaledwie w ciągu godziny doszło w naszym powiecie do trzech tragicznych zdarzeń. We Wrzosach k. Doruchowa przegrabiarka wciągnęła 62-letniego mieszkańca tej miejscowości. Na ul. Grunwaldzkiej w Ostrzeszowie nagle załapał 36-letni mężczyzna. W Michałowie, za Czajkowem, śmierć poniósł 30-letni motocyklista.

WRZOSY

Około godziny 19.00 doszło do tragedii na polu we Wrzosach.

- Ze wstępnych ustaleń wynika, że podczas wykonywania prac polowych 62-letni mieszkaniec gminy Doruchów wszedł między ciągnik a przegrabiarkę do siana. Maszyna wciągnęła go - mówi mł. asp. Magdalena Hańdziuk z KPP w Ostrzeszowie.

Tego dnia 62-latek długo nie wracał do domu. Zaniepokojony jego nieobecnością brat postanowił sprawdzić, co się stało. Gdy przyjechał na pole, mężczyzna już nie żył.

OSTRZESZÓW

Niemalże w tym samym czasie przed jednym z bloków na ulicy Grunwaldzkiej załapał 36-letni mieszkaniec Ostrzeszowa.

Z relacji świadków wynika, że mężczyzna przewrócił się i uderzył głową o chodnik. Jako pierwsi na miejsce dotarli strażacy.

- Mężczyzna był nieprzytomny, ale miał zachowany oddech i tętno. Leżał na chodniku - mówi mł. asp. Patryk Moś, rzecznik PSP w Ostrzeszowie.

- Strażacy udzielili mu pierwszej pomocy, następnie trafił pod opiekę ratowników medycznych.

Niestety, 36-latek zmarł w niedzielę nad ranem w ostrzeszowskim szpitalu. Osierocił żonę i dzieci.

MICHAŁÓW

Tu na drodze życie stracił 30-letni motocyklista.

Mieszkaniec gminy Czajków, kierując motorowerem marki Romet, podczas skrętu w lewo z drogi asfaltowej w drogę gruntową, stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w przydrożne drzewo.

Dokończenie na str. 3.

HARCERZE HUFCA ZHP NA WARSZAWSKIEJ DEFILADZIE



Tegoroczne Święto Wojska Polskiego zapisze się złotymi zgłoskami w kronikach Hufca ZHP Ziemi Ostrzeszowskiej im. Szarych Szeregów. Harcerze dostąpili zaszczytu reprezentowania całej organizacji ZHP i jako kompania honorowa wzięli udział w centralnej defiladzie w stolicy.

Maszerować w dniu żołnierskiego święta przed tłumem warszawiaków oraz przedstawicielami najwyższych władz RP, z prezydentem na czele, to dla naszych harcerzy zaszczyt i honor, ale też uznanie dla ich zaangażowania, wyszkolenia, musztry...

W warszawskich uroczystościach

uczestniczyło 40 harcerzy z grabowskiego hufca ZHP. Były to druhy i druhowie z różnych miejscowości, szczepów i drużyn - z Mikstatu, Biskupic Zabarycznych, Bukownicy, Rogaszyc, Ostrzeszowa, Grabowa, Doruchowa i Sieroszewic.

Dokończenie na str. 14.



MIAŁ GROZIĆ, ŻE POURYWA LUDZIOM GŁOWY

Podpalił domek letniskowy swoich sąsiadów i zranił przy tym dwie osoby. Aż trudno uwierzyć, że takiego czynu dopuścił się 81-letni mężczyzna. Świadkowie zdarzenia twierdzą, że mieszkaniec gminy Kobyla Góra od kilku dni miał krążyć pod ich domkami i wygrażać, że „pourywa ludziom głowy”.

Dokończenie na str. 3.